

## 1.2. Czasy burmistrzowskie (1312–1791)

Jak wcześniej wskazano, rada miejska w Krakowie ulokowanym na prawie magdeburskim zgodnie z tym prawem powinna była powstać zaraz po akcie lokacji 1257 roku. Brak jest jednak przekazów źródłowych potwierdzających, że tak się stało. Pierwsza wzmianka o istnieniu rady miejskiej w Krakowie pochodzi z aktu wydanego w roku 1264 przez Bolesława Wstydliwego, w którym książę zamienia dawne dochody kolegiaty św. Michała na inne świadczenia ze strony miasta, czego dokonuje *za wspólną zgodą i wolą wójta Raszki oraz wszystkich ławników i rady tego miasta Krakowa*. Wymienienie tu rady na trzecim miejscu, w szczególności po ławie sądowej, świadczy, że ma ona jeszcze najmniejsze znaczenie wśród władz gminy. Sytuacja już niedługo zmieni się i rada zacznie wygrywać w konkurencji z ławą sądową o pozycję w mieście. Przywołajmy dokument opata mogińskiego Engelberga z 1283 roku dotyczący określenia powinności sołtysa i osadników wsi Prandocina, w którym jako rozjemcy w sporze występują rajcy krakowscy, reprezentujący zasadźców wsi. Prestiż rajców musiał więc być już wysoki, przerastający pozycję ławników.

Okres świetności rady miejskiej rozpoczął się jednak dopiero z upadkiem wójtostwa dziedzicznego po stłumieniu buntu wójta Alberta w 1312 roku. Jest pewna paradoksalna sprzeczność w ówczesnej sytuacji ustrojowej powstałego w wyniku lokacji 1257 roku samorządu krakowskiego. Po roku 1312 z jednej strony rada miejska, organ najpełniej realizujący ideę samorządności, zyskuje naczelną pozycję w mieście, ale z drugiej strony Władysław Łokietek znosi jeden z podstawowych atrybutów samorządności, zapisany w prawie magdeburskim, jakim było samostanowienie rady o swoim składzie (coroczny wybór nowej rady przez radę ustępującą). W to miejsce wprowadzone zostaje nominowanie rajców przez panującego i urzędników działających w jego imieniu. Czyli „coś za coś”... Sytuacja taka

przetrwą aż do czasów Jan III Sobieskiego, który przywilejem z 1677 roku przywróci radzie prawo samodzielnego wyboru rajców.

### „Boga się bojący i prawdę miłujący”

Zasiadanie w radzie, choć wiązało się z wielką odpowiedzialnością, a niekiedy także z ryzykiem, niosło ze sobą prestiż i korzyści materialne. Dlatego zawsze byli w tym gronie przedstawiciele najznacześniejszych rodzin krakowskiego patrycjatu. Początkowo kolegium radzieckie tworzyło 6 rajców, mianowanych najpierw przez wójta, a następnie wybieranych corocznie przez radę ustępującą z urzędu. Od początku XV wieku w radzie zasiadało już stale 8 mieszczan. Jednocześnie, na drodze kompromisu zamykającego walkę pomiędzy radą aktualnie urzędującą (*consules moderni*) a rajcami dawniejszymi, ukształtował się zwyczaj włączania dawniejszych rajców do zarządzania miastem – tak powstała tzw. rada stara (*consules seniores*). Odtąd krakowska rada miejska składała się z 24 rajców, dzieląc się na 8-osobową radę urzędującą i 16-osobową radę starą. Przyjęło się, że rada urzędująca współdziałała z radą starą w najważniejszych sprawach, obowiązkowo wspólnie uchwalane były wilkierze, czyli uchwały obowiązujące w całym mieście (prawo miejscowe). Rada urzędująca była wybierana corocznie spośród rajców już w radzie zasiadających, a „nowi” mogli uzyskać nominację do rady jedynie na miejsce zwolnione przez zmarłych lub zrzuczonych z urzędu. Urząd ten był bowiem dożywotni co najmniej od pierwszej ćwierci XV wieku. Funkcja burmistrza nie była oddzielona od rady miejskiej, nie stanowiła odrębnej władzy, tak jak nierozdzielona była władza uchwałodawcza od wykonawczej. Sprawowali ją kolejno rajcowie, każdy z nich w swoim czasie i w swojej kolejności. Burmistrzem był więc każdy z rajców powołanych na dany rok do rady urzędującej, początkowo zmieniając się co tydzień z pozostałymi rajcami urzędującymi,